

światy

mijamy się w pędzie codzienności
gdy przystajemy
potrafimy wspólnie dzielić miejsce
niekiedy nawet razem przemijać czas
przelotnie kosztujemy to samo powietrze
którym oddychamy
wtedy widzimy się i słyszymy
lecz nadal jesteśmy osobno

ale,
czasem podajesz mi na dłoni drobny kawałek swojego świata
ja łapczywie chwytam go i tulę
dzielimy wtedy wspólnie przelotną chwilę
wspólny śmiech i radość
tę samą myśl
potem,
potem zbieram delikatnie okruchy tej chwili
bo ona zawsze przemija bezpowrotnie
nie da się jej zatrzymać
próbuję chować ją w duszy by została na dłużej
lecz gdy sięgam po nią ponownie natrafiam na pustkę
ona tak szybko ulatuje
pozostaje mi tylko czekać aż znowu podzielisz się swoim światem
więc,
dla czego robisz to tak rzadko?

też to znasz
zapewne czasem też to robisz
lecz nie wiem kiedy
mnie tam wtedy nie ma
nie wiem nawet na czyje chwile polujesz

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.